

Damian Pierzak
Uniwersytet Śląski

SŁOWA, KTÓRYCH CYCERON NIE WYGŁOSIŁ W MOWIE *PRO MILONE*

Gdy słyszymy o „słowach skrzydlatych” bądź „oralności” w naszej świadomości rysuje się raczej małoazjatycki dwór jakiegoś możnowładcy, który gości wędrującego aoidę, niż zgiełk rzymskiego forum. Wydaje się jednak, że zważywszy na przepłatające się w starożytności zagadnienia teorii i praktyki retorycznej¹, nieoficjalnym niejako, dodatkowym *officium oratoris* można by, obok *memoria* czy *pronuntiatio*, nazwać *editio*. Wydawanie mów w formie pisemnej było bowiem zwyczajowym procederem Cyserona, który pragnął nie tylko podnieść rangę własnej *auctoritas* poprzez autoprezentację, ale także przedstawić młodym adeptom odpowiednie próbki retoryczne jako

¹ Zob. np. Cic. *De or.* I 32 (146); Quint. *Inst.* V 10, 120; M. Gagarin, *Background and Origins. Oratory and Rhetoric before the Sophists*, [w:] *A Companion to Greek Rhetoric*, I. Worthington (ed.), Malden–Oxford–Carlton, s. 32–34. Podobnie zasady „wysłowienia” (*elocutio*) ustalały się na podstawie *usus* (*resp. consuetudo*, gr. *χρεία, συνήθεια*). Por. F. Solmsen, *Demetrius Περὶ ἑρμηνείας und sein peripatetisches Quellenmaterial*, [w:] *Rhetorika. Schriften zur aristotelischen und hellenistischen Rhetorik*, R. Stark (hrsg.), Hildesheim 1968 (= „Hermes” 66 [1931]), s. 290 (246); zob. także Quint. *Inst.* XII 10 49–57. Wszystkie tłumaczenia z języka greckiego i łacińskiego, o ile nie zaznaczono inaczej, podaję w przekładzie własnym.

exempla. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie na przykładzie mowy *Pro Milone*, jakimi kryteriami można się kierować w badaniach nad relacją pomiędzy opublikowanym tekstem a jego rzeczywistości wygłoszonym odpowiednikiem. Należy tu oczywiście zastrzec, że powyższy tytuł jest umowny – nie mamy przecież zamiaru szukać *konkretnych* słów – na to nie pozwala nam obawa przed arbitralnością, jaka musiałaby towarzyszyć wszelkim rozważaniom o naturze stylistycznej. Żywą dyskusję na temat relacji mów faktycznie wygłoszonych wobec opublikowanych przez Cyncerona wywołała wydana przed niespełna stu laty książka Julesa Humberta *Les plaidoyers écrits et les plaidoiries réelles de Cicéron* (Paris 1925), która stała się w tym zakresie podstawowym opracowaniem na kolejne pół wieku, do dziś pozostając głównym punktem odniesienia. Argumentacja autora opiera się przede wszystkim na tym, że w ogólnym zarysie mowy opublikowane zgadzają się z zasadami budowanymi przez teorię retoryczną, bazującą na podręcznikach greckich. Rzymskie realia społeczno-polityczne oraz prawne odbiegały jednak w znacznej mierze od helleńskich, zwłaszcza jeśli idzie o przesłuchania świadków czy występowanie w roli „profesjonalnego obrońcy” bądź „oskarżyciela”. Ponadto, w jego mniemaniu, wystąpienia faktyczne powinny zawierać przede wszystkim silnie rozbudowane argumenty *ad rem*. Wyraźną polemikę z tymi ustaleniami podjął dopiero Wilfried Stroh (*Taxis und Taktik. Die advokatische Dispositionskunst in Ciceros Gerichtsreden*, Stuttgart 1975), który zresztą udowodnił niedawno, że gdyby odrzucić to, co teoretycznie odbiega od sprawy w mowie *De domo sua*, należałoby usunąć około połowy posiadanego przez nas tekstu². Podobnie, jak do-

² Zob. W. Stroh, *De Domo Sua. Legal Problem and Structure*, [w:] *Cicero the Advocate*, J. Powell, J. Paterson (eds.), Oxford 2004, s. 313–370; por. C.J. Classen, *Recht – Rhetorik – Politik. Untersuchungen zu Ciceros rhetorischer Strategie*, Darmstadt 1985, s. 226, 233, przyp. 60; A. Lintott, *Cicero as Evidence. A Historian’s Companion*, Oxford–New York 2008, s. 15. Zob. także W. Kroll, *Ciceros Rede für Plancius*, „Rheinisches Museum für Philologie” 86 (1937), s. 136–137, który akceptował większość założeń Humberta.

wiódł Michael von Albrecht w odniesieniu do tak zwanej części epideiktycznej *Pro Archia poeta, argumentatio extra causam* jest tylko pozornie niezwiązana z materią dowodzenia³.

Jest rzeczą oczywistą, że w zależności od okoliczności wygłoszenia oraz dyspozycji samego mówcy, *oratio habita* różniła się w jakimś stopniu od późniejszej *oratio scripta*. Jako klasyczny przykład takiej mowy podaje się często *Pro Milone*, choć w istocie stanowi ona już na tym gruncie raczej *locus communis*, niż tekst wystarczająco solidnie przebadany. W ramach uzasadnienia podawane są bowiem przede wszystkim dwa fakty. Mowa została wygłoszona w warunkach, gdy protestujący tłum domagał się linczu na oskarżonym oraz gdy z tego powodu miejsce obrad otoczone zostało przez żołnierzy Pompejusza⁴. Dzisiaj jednak uznaje się już świadectwa Plutarcha i Kasjusza Diona, wrogię Arpinacie⁵, za niewystarczające, aby przypuszczać, że zatrwożony mówca wygłosił zaledwie kilka zdań i z ulgą opuścił *rostra*⁶. Ponadto uznaje się, że skoro

³ Zob. M. von Albrecht, *Das Prooemium von Ciceros Rede Pro Archia poeta und das Problem der Zweckmäßigkeit der argumentatio extra causam*, „Gymnasium” 76 (1969), s. 419–429 = *idem*, *Digressio versus Prooemium. The Pro Archia: The Relevance of an Excursus*, [w:] *Cicero's Style. A Synopsis*, Leiden–Boston 2003, s. 198–205.

⁴ Zob. np. Cic. *Att.* IX 7b, 2; *Fam.* II 10, 10; Quint. *Inst.* II 20, 8, IV 1, 20, IV 3 16–17.; schol. Bob. p. 61 Hildebrandt = 112 Stangl. Por. Cic. *Opt. gen.* 4 (10): „Sed si eodem modo putant exercitu in foro et in omnibus templis, quae circum forum sunt, conlocato dici pro Milone decuisse, ut si de re privata ad unum iudicem diceremus, vim eloquentiae sua facultate, non rei natura metiuntur”; K. Kumaniecki, *Cynceron i jego współczesni*, Warszawa 1989², s. 343–344.

⁵ Zob. T. Zieliński, *Cicero im Wandel der Jahrhunderte*, Leipzig–Berlin 1908², s. 17–18; F. Millar, *A Study of Cassius Dio*, Oxford 1964, s. 46–55; M. Winterbottom, *Cicero and the Silver Age*, [w:] *Éloquence et rhétorique chez Cicéron*, W. Ludwig (ed.), Vandœuvres–Genève 1982, s. 238–239, przyp. 6. Por. B. Simons, *Cassius Dio und die römische Republik*, Berlin–New York 2009, *passim*.

⁶ Zob. Cass. Dio XL 54 oraz Plut. Cic. 35, 2–3 wraz z B.A. Marshall, *Excepta Oratio, the Other Pro Milone and the Question of Shorthand*, „Latomus” 46 (1987), s. 730, 736; por. J.N. Settle, *The Publication of Cicero's Orations*, (diss.) Univ. of North Carolina 1962, s. 237–260. Zob. także Quint. *Inst.* XII 10, 49–57 oraz Plin. *Ep.* I 20, 7–9; J. Humbert, *Les plaidoyers écrits et les plaidoiries réelles de Cicéron*, Paris 1925, s. 5; H. Gotoff, *Oratory. The Art of Illusion*, „Ha-

Cyceron przegrał sprawę, to niemożliwe jest, aby wystąpienie jego było tak dobre, jak to, które zachowało się w *corpus orationum*⁷. Poniżej postaramy się spojrzeć raz jeszcze na wspomniane tu kwestie oraz na podstawie obserwacji wewnętrztekstowych zaproponować takie miejsca, które z dużą dozą prawdopodobieństwa nie zostały wygłoszone. Jak dotąd, o ile mi wiadomo, próbowano na podstawie analizy mowy w kontekście ewolucji myśli filozoficznej Arpinaty dowieść jedynie, że w wersji wygłoszonej nie znajdowały się argumenty odpowiadające stoickiemu podejściu do tyranii⁸. J. Humbert uważa, że cała *compensatio extra causam* została dodana w momencie redakcji. Swoje przekonanie opiera na następującym zdaniu z Askoniusza Pediana (p. 41 Clark): „...Cicero apprehendit et contra Clodium Miloni fecisse insidias disputavit, eoque tota oratio eius spectavit” („Cyceron podjął [ten wątek], uznając, że było wręcz odwrotnie – to Klodiusz zaatakował Milona z ukrycia i na tym oparł całą swoją mowę”). Uczni jednak już dowiedli, że poboczna niejako argumentacja, choć nie wnosi dowodów na poparcie głównej ścieżki obranej przez obrońcę bądź oskarżyciela, może w istotny sposób zwiększyć lub pomniejszyć wiarygodność osób uczestniczących w procesie⁹. W momencie, gdy sama sprawa jest na przegranej pozycji, należy

vard Studies in Classical Philology” 95 (1993), s. 292, przyp. 9; A.M. Riggsby, *Pliny on Cicero and Oratory. Self-Fashioning in the Public Eye*, „American Journal of Philology” 116 (1995), s. 129; T. Aleksandrowicz, *Elita władzy a oratorstwo w schyłkowym okresie Rzeczypospolitej Rzymskiej*, Katowice 1996, s. 88 (wraz z przyp. 71), 98; R.G. Lewis (ed.), *Asconius, Commentaries on Speeches of Cicero*, rev. by J. Harries et al., Oxford 2006, s. XVII. Stan badań i literaturę sekundarną na ten temat podaje J.M. May, *Ciceronian Oratory in Context*, [w:] *Brill’s Companion to Cicero. Oratory and Rhetoric*, idem (ed.), Leiden–Boston–Köln 2002, s. 49–50, przyp. 2.

⁷ Zob. K. Kumaniecki, *Cyceron...*, s. 344: „O ile mowa wygłoszona była słaba, o tyle mowa, którą później Cyceron opublikował i która się do dziś zachowała, stanowi szczyt kunsztu oratorskiego”.

⁸ Por. niżej przyp. 20 oraz M.E. Clark, J.E. Ruebel, *Philosophy and Rhetoric in Cicero’s Pro Milone*, „Rheinisches Museum für Philologie” 128 (1985), *passim* (zwł. s. 57–65, 70–71).

⁹ Por. wyżej przyp. 2 oraz 3.

odwołać się do treści luźno z nią związanych¹⁰. Nie ma wielkiej wagi także przytoczony przez francuskiego badacza tekst jednego z *Listów do Attyka* (I 13, 5), w którym czytamy: „in illam orationem Metellianam addidi quaedam”. Nie świadczy on bowiem o zmianach znaczących oraz obszernych, o ile *quaedam* możemy tu rozumieć jako odpowiednik polskiego „co nieco”¹¹. Biorąc zatem pod uwagę to, że trudno jest sprecyzować zakres *argumentatio extra causam* zarówno pod względem objętości, jak i treści, należy skupić się na jakimś innym kryterium wewnętrznym. Z opisu Kasjusza Diona¹² dowiadujemy się między innymi, że Tytus Anniusz Milo po otrzymaniu pisemnej wersji mowy w sposób ironiczny zauważył, że gdyby rzeczywiście coś takiego jego obrońca wygłosił, to nie miałby teraz okazji kosztować wyśmienitej barweny w Marsylii. Tam właśnie musiał się udać na wygnanie oskarżony, który niegdyś brał czynny udział w powrocie Marka Tuliusza do ojczyzny. Nie ulega wątpliwości, że *oratio Miloniana* w takich okolicznościach, w formie pisemnej, służyć miała w dużej mierze jako *consolatio* kierowana do pocziwego druha, który przyczynił się do cyncerońskiego *reditus*, teraz sam podzielił jego los¹³.

¹⁰ Por. np. A.R. Dyck, *Evidence and Rhetoric in Cicero's Pro Roscio Amerino. The Case against Sex. Roscius*, „Classical Quarterly” 53 (2003), s. 239; I. Oppermann, *Zur Funktion historischer Beispiele in Ciceros Briefen*, München–Leipzig 2000, s. 9: „Der Analogieschluss muss dabei fehlende Beweise oder Zeugenaussage ersetzen”.

¹¹ Por. *OLD*, s.v. *quidam* 4.

¹² Zob. Cass. Dio XL 54, 3: ὁ Μίλων τῶ λόγῳ πεμφθέντι οἱ ὑπ' αὐτοῦ ἐντυχῶν [...] ἀντεπέστειλε λέγων ὅτι ἐν τύχῃ αὐτῷ ἐγένετο τὸ μὴ ταῦθ' οὕτω καὶ ἐν τῷ δικαστηρίῳ λεχθῆναι· οὐ γὰρ ἂν τοιαύτας ἐν τῇ Μασσαλίᾳ [...] τρίγλας ἐσθίειν, εἴπερ τι τοιοῦτον ἀπελελόγητο („Milon zetknąwszy się z wysłaną mu przez niego [sc. Cyncerona] mową, odpowiedział w liście, że na jego [sc. Milona] szczęście w ten sam sposób nie przemawiał w sądzie; nie kosztowałby bowiem w Marsylii takich barwen, gdyby coś podobnego zostało wygłoszone”). Por. Plut. *Cic.* 35, 5; B.A. Marshall, *Excepta Oratio...*, s. 131; J.S. Ruebel, *The Trial of Milo in 52 B.C.: A Chronological Study*, „Transactions of the American Philological Association” 109 (1979), s. 245, przyp. 31; G. P. Kelly, *A History of Exile in the Roman Republic*, New York 2006, s. 126.

¹³ Por. M.E. Clark, J.E. Ruebel, *Philosophy and Rhetoric...*, s. 72: „In part, at least, the revised speech was intended for Milo himself, as a *consolatio*:

Takie kryterium wydaje się solidne przy założeniu, że z zasady wszystkie argumenty, nawet te drobne, nawet te *extra causam*, mają w wystąpieniu publicznym jakiś konkretny cel. Zdaje się, że elementy konsolacyjne nie tylko nie wpisywałyby się w obraną przez Arpinatę strategię retoryczną, ale wręcz dowodziłyby w jakimś stopniu zasadności owego *praeiudicium senatus* wobec oskarżonego¹⁴.

Choć żaden z antycznych komentatorów, o ile mi wiadomo, nie mówi wprost o takiej intencji mówcy, to jednak jej oblicze zdaje się odślaniać sam tekst mowy. W pierwszej niejako części *peroratio* (34 [92]–36 [100]), gdzie przywołane zostają prywatne rozmowy pozwanego i obrońcy w ramach retorycznej *prosōpopoiia*, w punkcie kulminacyjnym padają następujące słowa w mowie zależnej, które należy przypisać samemu Milonowi (35 [97]): „Sed tamen ex omnibus praemiis virtutis, si esset habenda ratio praemiorum, amplissimum esse praemium gloriam; esse hanc unam quae brevitate vitae posteritatis memoria consolaretur, quae efficeret ut absentes adesse mus, mortui viveremus; hanc denique esse cuius gradibus etiam in caelum homines viderentur ascendere” („Gdyby jednak należało sporządzić ranking wszystkich nagród za dzielność, najlepszą z nich byłaby chwała; ona jedna, zachowując [nas] w pamięci potomnych, przynosi pocieszenie w krótkości życia i sprawia, że jesteśmy obecni, choć nas nie ma; żyjemy, choć jesteśmy martwi; wreszcie to jakby po jej stopniach ludzie zdają się wkraczać nawet do nieba”)¹⁵. W dwóch następnych akapitach różne warianty rdzenia semantycznego „konsolacji” poja-

represented as a Stoic hero, Milo should be consoled by his altruistic self-sacrifice on behalf of the Republic...” Uczeni sugerują to jedynie w ostatnim akapicie obszernego artykułu, nie rozwijając myśli dalej.

¹⁴ Por. Quint. *Inst.* IV 2, 25. G.P. Kelly, *A History of Exile...*, s. 126–127, uważa, że *Pro Milone* w wersji opublikowanej mogła służyć jako narzędzie propagandy politycznej, mającej na celu przywrócenie Tytusa Anniusza z wygnania.

¹⁵ Por. np. Cic. *Dom.* 28 (75), *N.D.* II 24 (62).

wią się jeszcze dwukrotnie. Nie należy oczywiście traktować całej omawianej tu partii tekstu jako rewizji, ponieważ sama w sobie służy zgoła innym celom, mianowicie podkreśleniu silnej relacji pomiędzy patronem i jego klientem. Innymi słowy, Cyceron identyfikuje się w pełni z czynami Milona i ponadto chce, aby sędziowie odczytywali je przez pryzmat jego własnej *pietas*¹⁶. Warto więc przyrzeć się innym częściom zachowanej mowy *Pro Milone* pod takim właśnie kątem.

Po pożarze kurii, który wywołał wśród ludu jeszcze większe zgorzienie, jak czytamy u Askoniusza, niż śmierć Klodiusza, Tytus Anniusz zdecydował się wrócić z dobrowolnego wygnania¹⁷. Niektórzy porównywali go wówczas do Katyliny, twierdząc najpierw, że uszedł z Rzymu, aby gromadzić wojska poza miastem, a dalej, że zgraje bojowników stacjonując w jego domu oraz że można ich spotkać niemal w każdym zakamarku. Mówca odnosi się do tych pomówień w ostatniej części *argumentatio*, mówiąc najpierw o spisku sprzed dziesięciu laty, a następnie o tym rzekomo przygotowywanym przez oskarżonego. Obie narracje oddziela następującą wypowiedź (24 [64]): „Quid? quae postea sunt in eum congesta, quae quamvis etiam medicrium delictorum conscientiam perculissent, ut sustinuit, di

¹⁶ Zob. np. C. Neumeister, *Grundsätze der forensischen Rhetorik; gezeigt an Gerichtsreden Ciceros*, München 1964, s. 98; C.J. Classen, *Ciceros Kunst der Überredung*, [w:] *Éloquence et rhétorique...*, s. 155–158. Por. J.M. May, *Trials of Character. The Eloquence of Ciceronian Ethos*, London–Chapel Hill 1988, *passim* oraz C.P. Craig, *Cicero's Strategy of Embarrassment in the Speech for Plancius*, „*American Journal of Philology*” 111 (1990), s. 75, przyp. 2.

¹⁷ Być może owo *voluntarium exsilium* w ogóle nie miało miejsca, a jedynie planował je przed pożarem kurii 19 stycznia. Wtedy jednak nabrał odwagi, ponieważ *incendium* wywołało wśród Rzymian większą *invidia* niż morderstwo. Zob. Asc. *Mil.* p. 33 Clark: „*Incendium curiae maiorem aliquanto indignationem civitatis moverat quam interfectio Clodii. Itaque Milo, quem opinio fuerat ivisse in voluntarium exilium, invidia adversariorum recreatus nocte ea redierat Romam qua incensa erat curia*” (por. Asc. 54 Clark); J.S. Ruebel, *The Trial of Milo...*, s. 234. Mowa *Pro Milone* wygłoszona została 7 bądź 8 kwietnia, a na wygnanie do Marsylii Tytus Anniusz udał się dopiero 13 kwietnia (por. *ibidem*, s. 247).

immortales! sustinuit? immo vero ut contempsit ac pro nihilo putavit, quae neque maximo animo nocens neque innocens nisi fortissimus vir neglegere potuisset!" („Jakże to? Rzeczy, które później mu zarzucano, chociaż zdruzgotałyby sumienie nawet zwyczajnych zbrodniarzy, jakże zniósł, o bogowie! Czy powiedziałem 'zniósł'? Doprawdy, jakże gardził nimi i miał za nic! A tego nie byłby w stanie zlekceważyć ani winny, ani niewinny o wielkiej sile ducha, gdyby nie był jednocześnie człowiekiem niezwykłego męstwa!"). Słowa te nie tylko nie są obligatoryjne do podważenia wcześniejszych i późniejszych pomówień, ale ponadto odznaczają się szczególnym dopracowaniem na poziomie rytmicznym i stylistycznym. Wymieńmy jedynie emfaticzną anadiplozę *perfectum* „sustinuit”, redundantne „ut contempsit et pro nihilo putavit” oraz szczególnie wymowną tu antytezę „nocens neque innocens”, których nagromadzenie przywodzi wręcz na myśl styl gorgiański o zabarwieniu epideiktycznym, znanym z mów *Pro Archia* oraz *In Pisonem*. Zauważmy również, że we wcześniejszym akapicie zachowanej mowy odnajdujemy bardzo zręczny sylogizm, który, podobnie jak zacytowane wyżej zdanie, nie znalazłby prawdopodobnie aprobaty rozjuszonego tłumu. Zdaje się to potwierdzać sąd nauczycieli wymowy przekazany przez Kwintyliana, który poruszając kwestie różnic pomiędzy *orationes habitae* oraz *editae*, zwraca uwagę między innymi na to, że dla niektórych paradygmaty nadawały się bardziej do wygłoszenia, a entymematy do publikacji¹⁸.

¹⁸ Zob. Quint. *Inst.* XII 10, 51: „quin illi subtiles, ut sibimet ac multis persuaserunt, magistri παράδειγμα dicendo, ἐνθύμημα scribendo esse aptius traderunt. mihi unum atque idem videtur bene dicere ac bene scribere, neque aliud esse oratio scripta quam monumentum orationis habitae”. Por. już Arist. *Rhet.* 1356b, 1394a (wraz z J. Martin, *Antike Rhetorik. Technik und Methode*, München 1974, s. 122), 1418a: ἔστιν δὲ τὰ μὲν παραδείγματα δημογορικώτερα, τὰ δὲ ἐνθυμήματα δικανικώτερα oraz *idem*, *Top.* 105a 16 wraz z K. Alewell, *Über das rhetorische ΠΑΡΑΔΕΙΓΜΑ. Theorie, Beispilsammlungen, Verwendung in der römischen Literatur der Kaiserzeit*, Leipzig 1913, s. 13; U. Reinhardt, *Mythologische Beispiele in der Neuen Komödie (Menander, Plautus, Terenz)*, Bd. I, Mainz 1974, s. 6–7. Dziękuję Pani Prof. Joannie Janik za zwrócenie mojej

Podobnie nieco dalej, w sekcji uznawanej przez uczonych za *extra causam*, zbudowana zostaje przez Cyncerona obszerna dywagacja kierowana do sędziów, w której prosi on o rozważenie następującej fikcji: czy zgodziliby się uznać Milona za niewinnego pod warunkiem, że Klodiusz wróciłby do życia? W tym miejscu mówca zamiast hipotetycznej odpowiedzi opisuje ich przerażone oblicza przy użyciu retorycznej *evidentia*¹⁹. Tymczasem, choć tyranobójcy w Atenach cieszyli się wielkimi zaszczytami, w republice rzymskiej traktuje się ich odpowiedników jak przestępców²⁰. Następuje jeszcze jeden subtelny syllogizm: oskarżony chętnie przyznałby się do czynu popełnionego dla wolności wszystkich. Jakże mógłby wyrzec się czegoś, za co pragnie jedynie przebaczenia, choć powinien domagać się nagrody? Inaczej byłoby, gdyby uważał, że broni wyłącznie

uwagi na passusy Stagiryty.

¹⁹ Zob. Cic. *Mil.* 29 (79): „Fingite animis [...] fingite igitur cogitatione imaginem huius conditionis meae, si possimus efficere Milonem ut absolvatis, sed ita si P. Clodius revixerit – quid vultu extimuitis? quonam modo ille vos vivus adficeret quos mortuus inani cogitatione percussit?” Ciekawe, że podobnego zabiegu myślowego przeciw niemu niegdyś rzekomo użył Klodiusz (Cic. *Red. Sen.* 2 [4]): „...si revixissent ii [sc. Catilinae sodales], qui haec paene delerunt, tum ego redirem; [...] cum hostes atque interfectores rei publicae revixissent, ego non revertissem”.

²⁰ Nawiązywanie do postaci (greckiego) tyrana było popularnym chwytem w rzymskiej retoryce, zob. np. F. Sauer, *Über die Verwendung der Geschichte und Altertumskunde in Ciceros Reden*, Ludwigshafen am Rhein 1909/10, s. 6; R. Heinze, *Ciceros „Staat“ als politische Tendenzschrift*, [w:] *idem, Vom Geist des Römertums, Ausgewählte Aufsätze*, E. Burck (hrsg.), Darmstadt 1960³, s. 154 (= „Hermes” 59 [1924], s. 88); H. Guite, *Cicero’s Attitude to the Greeks, „Greece & Rome”* 9 (1962), s. 148; S.F. Bonner, *Roman Declamation in the Late Republic and Early Empire*, Liverpool 1969², *passim* (np. s. 25, 27–28); J.R. Dunkle, *The Greek Tyrant and Roman Political Invective of the Late Republic*, „Transactions of the American Philological Association” 98 (1967), s. 155 wraz z przyp. 10, 160–171 (nt. *Pro Milone* s. 163, 167 wraz z przyp. 31, 170 wraz z przyp. 38); C. Klodt, *Prozessparteien und politische Gegner als dramatis personae. Charakterstilisierung in Ciceros Reden*, [w:] *Studium declamatorium. Untersuchungen zu Schulübungen und Prunkreden von der Antike bis zur Neuzeit*, B.-J. u. J.-P. Schröder (hrsgg.), München–Leipzig 2003, s. 59–60. Miejsca u Cyncerona (*Inv.*), autora *Ad Herennium* i parę innych wymienia ponadto T.P. Wiseman, *Remembering the Roman People. Essays on Late-Republican Politics and Literature*, Oxford–New York 2009, s. 184, przyp. 49.

własnego życia, a nie wspólnego dobra. Gdyby jednak społeczeństwo okazało się niewdzięczne, odszedłby z niego z niezachwianym spokojem. Tak natomiast zamyka tę myśl Arpinata (30 [81] *ad fin.*): „Nam quid esset ingratus quam laetari ceteros, lugere eum solum propter quem ceteri laetarentur?” („Bo cóż mogłoby być bardziej niewdzięcznego niż fakt, że radują się wszyscy z wyjątkiem tego jednego, dzięki któremu odczuwają tę radość?”). Widać tu wyraźnie, że sekwencja zdań w trybie warunkowym *irrealis* jest w dużej mierze skierowana do przyjaciela rzeczywiście przebywającego obecnie na wygnaniu. Cyceyron pozwala mu napawać się przynajmniej myślą, że w ogromnej mierze przyczynił się do zachowania wewnętrznego pokoju oraz że jego prywatna gehenna nie idzie na marne.

Sugerowaliśmy powyżej²¹, że autorzy dawnych podręczników wymowy uznawali regułę, iż παράδειγμα (paradygmat) stosowniejsze jest do publicznego wystąpienia, a ἐνθύμημα (entymemat) do publikacji, ponieważ ten drugi zabieg wymaga subtelniejszych operacji myślowych od odbiorcy. W jednym miejscu jednak można zasugerować nie tyle dodanie *exemplum* w trakcie redakcji, ile jego rewizję. Przyjrzyjmy się passusowi następującemu zaraz po *exordium* (3 [8]): „Itaque hoc, iudices, non sine causa etiam fictis fabulis clarissimi homines memoriae prodiderunt, eum qui patris ulciscendi causa matrem necavisset variatis hominum sententiis non solum divina sed etiam sapientissimae deae sententia liberatum” („Nie bez powodu więc, sędziowie, również bardzo wybitni ludzie przedstawili to w zmyślanych przez siebie tragediach, że ten, który w celu pomśzczenia ojca zabił matkę, gdy głosy ludzi były podzielone, niewinny został nie tylko z woli boskiej, ale wręcz przez najmądrzejszą z bogiń”). Passus ten można by nazwać *exemplum* mitologicznym (*fabula poetica*) *par excellence*, ponieważ jako jego przykład traktowany jest przez Kwintyliana,

²¹ Por. przyp. 18.

a za nim przez niektórych badaczy nowożytnych²². Zasadniczo przyjmuje się Ajschylosa jako bezpośrednią inspirację, ponieważ *exemplum* wykorzystane przez Demostenesa oparte zostało na innej nieco tradycji, w ramach której w skład trybunału sędziowskiego wchodziło dwanaścioro bóstw olimpijskich (οἱ δώδεκα θεοί)²³. A przecież także tragedia Enniusza, którą przyjęło się za Noniuszem tytułować *Eumenides*, mogłaby stanowić dobry punkt odniesienia dla widowni zainteresowanej sprawami sądowymi. Niektóre z jej nielicznie zachowanych wersów, znajdujące analogie w sztuce attyckiej (na przykład Enn. *Scaen.* 145, 148 Jocelyn), pasują do kontekstu ułaskawienia Orestesa²⁴. Zastanawiający jest jednak zarówno fakt, że bezpośredniego nawiązania do Ajschylosa nie wykorzystał Demostenes, jak i to, że Arpinata posłużył się raczej wątkiem teatralnym niż znanym z podręczników wymowy. Być może nieprzypadkowo również późniejsza grecka teoria retoryczna *exemplum* Ateńczyka traktowała jako „szkolne”²⁵. Jeśli

²² Zob. Quint. *Inst.* V 11, 18 (= Cic. *Mil.* 3 [8]), którego cytują np. R. Volkmann, *Die Rhetorik der Griechen und Römer in systematischer Übersicht*, Leipzig 1885², s. 237; H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przekł. i op. A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, §413 (s. 253) oraz M. Stemmler, *Auctoritas exempli. Zur Wechselwirkung von kanonisierten Vergangenheitsbildern und gesellschaftlicher Gegenwart in der spätrepublikanischen Rhetorik*, [w:] *Mos maiorum. Untersuchungen zu den Formen der Identitätsstiftung und Stabilisierung in der römischen Republik*, B. Linke, M. Stemmler (hrsgg.), Stuttgart 2000, s. 180, przyp. 140.

²³ Zob. np. A.C. Clark (ed.), *M. Tulli Ciceronis Pro T. Annio Milone ad Iudices Oratio*, Oxford 1895, *ad loc.* (s. 8); H. Guite, *Cicero's Attitude to the Greeks...*, s. 148. Por. A. H. Sommerstein (ed.), *Aeschylus. Eumenides*, Cambridge 1999⁴, s. 4 wraz z przyp. 13. Zob. także Dem. 23, 66; Din. *Dem.* 87; Eur. *Or.* 49–52; Thuc. IV 74.

²⁴ Zob. np. O. Ribbeck, *Die römische Tragödie im Zeitalter der Republik*, Leipzig 1875, s. 146; H.D. Jocelyn (ed.), *The Tragedies of Ennius*, Cambridge 1967, s. 284; A. Traglia (cur.), *Poeti latini arcaici*, vol. I, Torino 1986, s. 300, przyp. 80 oraz 302, przyp. 85: „l'espressione *vicisse Oresten* corrisponde ai vv. 742 seg. del modello greco...” M.R. Petaccia, *Der Orestes-Mythos in der lateinischen archaischen Tragödie und im politisch-religiösen Zusammenhang der römischen Republik*, [w:] *Identität und Alterität in der frühromischen Tragödie*, G. Manuwald (hrsg.), Würzburg 2000, s. 101.

²⁵ Por. Hermog. *Id.* II 4, 1–22.

przypomnimy sobie tu wzajemną, naprzemienną relację pomiędzy teorią i praktyką, możemy zaryzykować hipotezę, że obaj mówcy, choć w inny sposób i w zgoła innym celu, posłużyli się chwytliwym elementem *progymnasmata*. Przekaz Cyclerona w sytuacji wygłaszania owej *rzeczywistej* mowy *Pro Milone* musiałby przecież być jak najprostszy. Mógł więc po słowach opisujących *status causae*²⁶ przywołać śmierć Tyberiusza Grakcha jako przykład zasłużonego losu, a dalej dopowiedzieć, że „przecież także Orestes zabił własną matkę w słusznej sprawie [*resp.* ze słusznych pobudek] – aby pomścić ojca”. Sztuka Enniusza najprawdopodobniej była wierna oryginalnej wersji Ajschylosa, jeśli idzie o „decydujący głos Ateny”. Problem znajdował aprobatę na scenie, ponieważ odzwierciedlał trudny dylemat moralny w ogóle²⁷. Motyw ten jednak, jako taki, nie do końca pasuje do kontekstu, jeśli przyjmujemy, że decyzja w sprawie Milona jeszcze nie zapadła. Zdaje się ponadto, że seria egzemplów historycznych, poprzedzająca przytoczone słowa, przedstawia raczej ludzi, którzy zostali niesłusznie wygnani, a nie tych, którzy słusznie (czyli na przykład we własnej obronie) odebrali życie²⁸. W jednej i drugiej wersji Milon zostaje tu zestawiony z Orestesem, przy czym w pierwszej, to jest wygłoszonej, *illustrans* denotowałoby „tego, który słusznie zabił”, natomiast w wariancie konsolacyjnym „tego, który został niewinny przez Atenę”. Pierwsza argumentacja w ramach *exemplum* polegałaby więc na wzmocnieniu zapewnienia *iure fecit* zgodnie ze *status qualitatis*. Druga natomiast,

²⁶ Por. Cic. *Mil.* 3 (8) *ad init.*: „An est quisquam qui hoc ignoret, cum de homine occiso quaeratur, aut negari solere omnino esse factum aut recte et iure factum esse defendi?”

²⁷ Zob. A. Traglia (cur.), *Poeti latini arcaici...*, s. 303, przyp. 86: „La parità dei voti dei giudici dell'Areopago in virtù della quale Oreste ha ottenuto la non condanna vuol dimostrare l'incertezza dominante nella coscienza degli antichi di fronte a un problema morale come quello creato dal matricidio di Oreste”.

²⁸ Por. H. van der Blom, *Cicero's Role Models. The Political Strategy of a Newcomer*, Oxford–New York 2010, s. 211–212.

skierowana do jednostki raczej niż sędziów, zawierałaby informację, że w sytuacji, gdy ludzie nie potrafią podjąć decyzji (*variatis hominum sententiis*), z pewnością bogini mądrości usprawiedliwiłaby jego czyn, podobnie jak to zrobiła w wypadku syna Agamemnona. Taką hipotezę wzmacnia podręcznikowy charakter tego *paradeigma*, w którym mamy autorytet wybitnych poetów (*clarissimi homines*)²⁹, ale nienazwanych z imienia (zgodnie z zasadą *decorum*)³⁰, a na dodatek *explicite* pada wariant nazwy samego zabiegu (*ficta fabula*). W jednym i drugim wypadku bazuje Arpinata na dobrej znajomości mitu o Orestesie wśród swoich odbiorców³¹.

Warto na koniec wspomnieć jeszcze wypowiedź pochodzącą już z *prooemium* mowy, choć z innych zgoła powodów, niż wyżej wskazane. Należy tu mieć na uwadze okoliczności całego wystąpienia, tak często przez antycznych komentatorów naświetlane³². Jakkolwiek bowiem sam Cyceron interpretował obecność tłumów, albo jak chciał, by inni ją rozumieli, z pewnością nawet wtedy, gdy zaczął przemawiać, wrzawa nie traciła na sile. Trudno wobec tego sobie wyobrazić, że zdecydował się na słowa tego rodzaju (1 [3]): „Quam ob rem illa arma, centuriones, cohortes non periculum nobis, sed praesidium denuntiant, neque solum ut quieto, sed etiam ut magno animo simus hortantur, nec auxilium modo defensionis meae verum etiam silentium pollicentur” („Dlatego też wojsko, centurioni i kohorty nie zwiastują dla nas zagrożenia, ale ochronę, i nie tylko zachęcają, abyśmy zachowali spokój, ale i dodają otuchy. Stanowią ponadto obietnicę zarówno wsparcia mojej obrony, jak i ciszy

²⁹ Zob. Quint. *Inst.* XII 4 1 (por. V 11 39).

³⁰ Zob. np. Cic. *Scaur.* 4; por. H. Guite, *Cicero's Attitude to the Greeks...*, s. 148, 150; D.R. Shackleton Bailey, *Cicero*, London 1971, s. 25 (*implicite*).

³¹ Zob. np. Cic. *Fin.* 5, 22 (63), *Amic.* 24, *Rosc. Am.* 24 (66–67); Verg. *Aen.* IV 471–473 oraz Serv. *ad loc.*; por. O. Ribbeck, *Die römische Tragödie...*, s. 216; M.R. Petaccia, *Der Orestes-Mythos in der lateinischen archaischen Tragödie...*, *passim*, zwł. s. 87, 91–92, 101; M. Erasmo, *Roman Tragedy. Theatre to Theatricality*, Austin, Tex. 2004, s. 142, 146.

³² Por. wyżej przyp. 3.

[w trakcie jej wygłaszania]”). Uwagę zwraca tu przede wszystkim rzeczownik *silentium*, który w tej sytuacji mógłby wywołać efekt komiczny – zgoła przeciwny do zamierzonego³³. Choć taka reakcja zgadzałaby się z tym, czego Arpinata wymagał od mówcy w teorii (Cic. *Brut.* 84 [290]: „cum surgat is qui dicturus sit, significetur a corona silentium...”), to jednak w niektórych wypadkach dopiero publikacja pozwalała na „weryfikację” pożądanых reakcji audytorium³⁴. Podsumowując, musimy uznać, że chociaż nie sposób definitywnie ustalić w omawianej tu kwestii nic pewnego, to jednak wskazane przez nas kryteria dają podstawę do bardziej szczegółowych badań, a przedstawione przykłady mogą stanowić do nich przyczynek. Trzeba tu wskazać zwłaszcza dwie ścieżki dociekań. Z jednej strony treściową, mianowicie motyw konsolacyjny, który jako kierowany do osoby nie będącej jeszcze na wygnaniu zdaje się w *oratio habita* redundantny, na co dodatkowym przykładem jest możliwa rewizja *paradeigma* mitologicznego, a z drugiej strony formalną, dotyczącą nazbyt wyrafinowanych entymematów, które mniej niż proste *exempla* nadawałyby się na środek perswazji kierowany do audytorium zgromadzonego po to, aby usłyszeć *Pro Milone*.

³³ Por. komentarz T.P. Wisemana (*Caesar, Pompey and Rome, 59–50 B.C.*, [w:] *The Cambridge Ancient History*, vol. 9: *The Last Age of the Roman Republic, 146–43 BC*, J.A. Crook, A. Lintott, E. Rawson (eds.), Cambridge 1994², s. 377, przyp. 34) nt. Cic. *Flac.* 7 [15]: „Nullam enim illi nostri sapientissimi et sanctissimi viri vim contionis esse voluerunt”: „How much of this was spoken in the Forum, and how much added for the written version?”

³⁴ Por. E. Norden, *Die antike Kunstprosa*, Bd. I, Darmstadt 1971⁶, s. 274 (nt. *Phil.* 4): „...in der Praxis hat er es sich wenigstens in den philippischen Reden, wo ihm daran liegen mußte, sich im Einvernehmen mit den anderen zu zeigen, nicht versagt, sogar bei der Publikation der Reden die Stellen aufzunehmen, in denen er sich für den ihm gezollten Beifall bedankte...”.

Words Not Delivered by Cicero in *Pro Milone*

Summary

Since the works of T. Opperskalski and J. Humbert have come to light, disputes over the question of the discrepancies between Cicero's actually delivered and later published speeches arise ceaselessly. Special attention in this respect, it seems, has always been paid to the *Pro Milone*. Thanks to Quintilian and Q. Asconius Pedianus, we know that in the Early Empire the so-called *excepta oratio* and the version edited for the publication were both still in circulation. Some scholars have suggested that at certain points at least the orator has revised his text in order to console the (now exiled) defendant. This hypothesis can be further developed on the basis of internal evidence.